

IX Sobota okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (Mk 12,38-44): I nauczaj?c dalej mówi?: «Strze?cie si? uczonych w Pi?mie. Z upodobaniem chodz? oni w pow?óczystych szatach, lubi? pozdrowienia na rynku, pierwsze krzes?a w synagogach i zaszczytne miejsca na ucztach. Objadaj? domy wdów i dla pozoru odprawiaj? d?ugie modlitwy. Ci tym surowszy dostan? wyrok».

Potem usiad? naprzeciw skarbony i przypatrywa? si?, jak t?um wrzuca? drobne pieni?dze do skarbony. Wielu bogatych wrzuca?o wiele. Przysz?a te? jedna uboga wdowa i wrzuci?a dwa pieni??ki, czyli jeden grosz. Wtedy przywo?a? swoich uczniów i rzek? do nich: «Zaprawd?, powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuci?a najwi?cej ze wszystkich, którzy k?adli do skarbony. Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywa?o; ona za? ze swego niedostatku wrzuci?a wszystko, co mia?a, ca?e swe utrzymanie».

«Przysz?a te? jedna uboga wdowa i wrzuci?a dwa pieni??ki»

Rev. D. Enric PRAT i Jordana
(Sort, Lleida, Hiszpania)

Dzisiaj, jak i w czasach Jezusa dewoci —i tym bardziej “profesjonali?ci” religii— mo?emy czu? si? kuszeni czym? w rodzaju duchowej ob?udy przejawiaj?cej si? w pró?nych postawach uzasadnionych przez fakt, ?e czujemy si? lepsi ni? inni: z jakiego? powodu jeste?my wierz?cy, praktykuj?cy...czy?ci! Przynajmniej na poziomie naszej ?wiadomo?ci, mo?e czasem tak si? czujemy; jednak bez “pokazywania, ?e si? modlimy”, a tym bardziej bez “po?erania czyjej? w?asno?ci”.

W jasnym przeciwie?stwie do nauczycieli prawa, Ewangelia przedstawia nam prosty, nieznacz?cy gest wdowy, który wzbudzi? podziw Jezusa: «Przysz?a te? jedna uboga wdowa i wrzuci?a dwa pieni??ki, czyli jeden grosz» (Mk 12,42). Warto?? darowizny by?a praktycznie zerowa, ale decyzja tej kobiety by?a godna podziwu, heroiczna:

oddała wszystko co miała.

W tym akcie, Bóg i inni wysunęli się ponad jej własne potrzeby. Ona pozostała zupełnie w rękach Opatrzności. Nie pozostało jej nic, ponieważ dobrowolnie oddała wszystko w służbie Bogu i opieki nad biednymi. Jezus, który to widział, docenił zapomnienie samej siebie, i chęć uwielbienia Boga i pomocy biednym, jako najważniejszą darowiznę z tych, które zostały dokonane, być może ostentacyjnie, w tym miejscu.

Wszystko to oznacza, że kwestia fundamentalna odgrywa się w centrum samej wiadomości, kiedy postanawiamy otworzyć się na Boga i być w oddaniu innym; wartość wyboru nie tkwi w jakości czy ilości dokonanych czynów, ale w czystości intencji i hojności miłości.